

# Gąsiorowski, Władysław

---

## Pamięci ks. dr Wacława Abramczyka

---

Notatki Płockie 42/3-172, 57

---

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Pogrążonej w głębokiej żałobie Małżonce Jadwidze, z którą przeżył 55 lat, córkom Elżbiecie i Annie, zięciom Andrzejowi i Jerzemu, wnukom Sewerynowi, Ryszardowi i Zuzi, prawnukowi Maćkowi - w imieniu Zarządu

TNP, swoim własnym - mojej żony, którą leczył - przekazując wyrazy współczucia i wielkiego żalu.

**Jakub Chojnacki**

\* \* \*

## PAMIĘCI KS. DR. WACŁAWA ABRAMCZYKA.



Ks. dr. Wacław Abramczyk urodził się 3 czerwca 1937 r. koło Wyszkowa. W 1955 r. po ukończeniu liceum w Wyszkanie, wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku. Dnia 11 czerwca 1961 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Pracował na różnych stanowiskach kapłańskich, nie przerywając nauki. W 1973 r. otrzymał doktorat na KUL z zakresu prawa kanonicznego.

Do Sierpca przybył jesienią 1981 r. (po podziale

Sierpca na trzy parafie). Został proboszczem nowej parafii z kościołem poewangelicznym, który był małym kościołem, bardzo zdewastowanym.

Od początku ks. doktor z miejsca snuje plany nowej świątyni na bazie starego kościoła i przystąpił do budowy nowego, jako integralnej części starego kościoła. Po wybudowaniu, przystąpił do kapitalnego remontu starego kościoła. I wreszcie nadszedł moment połączenia tych dwóch budowli w jedno "cacko architektoniczne". Parafia otrzymała wspaniałą świątynię.

Ks. Wacław od samego początku zdobył sympatię całej parafii, zarówno dla Jego osoby, jak też Jego planów budowlanych, był bowiem człowiekiem otwartym na problemy innych ludzi. Nie przeszedł obojętnie koło ludzkiej biedy, ludzkiej tragedii. Zawsze służył pomocą i radą. Przy tym był pogodnego usposobienia.

Po zakończeniu pierwszych prac budowlanych, bardzo Go absorbujących, włączył się w nurt pracy Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego. Stało się to w połowie lat osiemdziesiątych. Organizowaliśmy wspólny opłatek, wygłaszał okolicznościowe odczyty. Wreszcie został członkiem TNP. Brał aktywny udział w pracach Towarzystwa. Był uczestnikiem, a nawet inspiratorem wszystkich wycieczek Oddziału TNP w Sierpcu. Od społeczności sierpeckiej otrzymał wyróżnienie w postaci tytułu "Sierpczanina Roku".

Nagła, niespodziewana śmierć, dnia 4 września wyrwała Go z naszego grona. Nigdy Go nie zapomnimy. Jest Go nam bardzo brak i odczuwamy to jako brak, którego nie sposób zastąpić. A ile planów miał do zrealizowania, ilu ludziom by jeszcze pomógł (słowem, radą, a nawet groszem). Pozostaje po Nim smutek i pamięć.

**Władysław Gąsiorowski**